

Ks. Franciszek Blachnicki, *TEOLOGIA PASTORALNA OGÓLNA*
Skrypt dla studentów KUL. Część I, Wstęp do teologii pastoralnej, Teologiczne zasady duszpasterstwa. Lublin 1970, Katolicki Uniwersytet Lubelski. Str. V + 431.

W posoborowym pięcioleciu opublikowano, szczególnie w różnych czasopismach teologicznych, cały szereg publikacji z dziedziny teologii pastoralnej. Wśród nich ostatnio ukazała się praca ks. Franciszka Blachnickiego „Teologia pastoralna ogólna”. Jest to powielony skrypt, przeznaczony dla studentów KUL, ale również bardzo pożyteczny dla ogółu duszpasterzy. Praca liczy dziesięć rozdziałów, z których trzy składają się na „Wstęp do teologii pastoralnej”. Rozdział II p. t. „Eklezjologiczna koncepcja teologii pastoralnej” opracował ks. Wł. Piwowarski. Pozostałe siedem rozdziałów to „Teologiczne zasady duszpasterstwa”. W tej drugiej części rozdz. IV—VII poświęcone są duszpasterstwu w świetle zasady personalistyczno-chrystologicznej, zaś rozdziały VIII—X duszpasterstwu jako budowaniu wspólnoty w Chrystusie, czyli eklezjologicznej zasadzie duszpasterstwa.

We wstępie autor stawia propozycję nowej koncepcji teologii pastoralnej. Rozdział I. przedstawia „Historię koncepcji teologii pastoralnej”, poczynwszy od roku 1777, tj. od czasu gdy teologia pastoralna została wprowadzona na uniwersytety w monarchii austro-węgierskiej. Autor stwierdza, że przeszło 150 lat historii teologii pastoralnej — od Rautenstraucha poprzez Grafa do Arnolda, Rahnera i Schustera — to szukanie przede wszystkim jej zasady formalnej. W tej historii widzi zarówno brak refleksji teologicznej nad naturą i przedmiotem formalnym tej dyscypliny, jak również próby właściwego, teologicznego jej ustawienia. Jest to historia wypaczeń i kryzysu teologii pastoralnej, które w pewnej mierze sięgają aż do naszych czasów, bo i dziś jeszcze pokutuje w naszym duszpasterzowaniu pewien praktycyzm i pragmatyzm, a to co nazywało się teologią pastoralną, było do niedawna raczej „technologią duszpasterstwa” jak to nazywa za Arnoldem. Choć Autor przypomina, że w wieku XIX i na początku wieku XX teologia i duszpasterzowanie szły odrębnymi drogami, to przecież i wtedy nie brak było rzetelnych wysiłków, by przełamać kryzys i bezradność teologii pastoralnej, wynikające z braku właściwej teologicznej zasady dla tej dyscypliny. Przełomowe znaczenie dla rozwoju teologii pastoralnej przypisuje twórczości Franciszka Ksawerego Arnolda, któremu chodziło przede wszystkim o to, „aby teoria i praktyka duszpasterstwa były wyrazem teologii opartej na całości rzeczywistości objawionej, a nie dała się kierować tylko pewnymi prawdami częściowymi, dyktowanymi przez modę lub osobiste upodobania oraz receptami wziętymi z praktyki względnie wynikającymi z analizy doraźnych potrzeb dnia” (str. 18). Niewątpliwym osiągnięciem Arnolda jest próba wprowadzenia do teologii pastoralnej i duszpasterstwa chrystologicznej zasady bosko-ludzkiej (das Prinzip des Gott-menschlichen), jako zasady formalnej. Od niego również ustaliła się specyficzna metoda teologii pastoralnej jako nauki.

W rozdziale II omówiona jest eklezjologiczna koncepcja teologii pastoralnej której twórcami są K. Rahner i H. Schuster. Współczesna koncepcja teologii

pastoralnej opiera się o pojęcie Kościoła, uwzględniające wszystkie jego aspekty, „w całościowej postaci” (Arnold), — Kościół pojmowany „nie abstrakcyjnie i transcendentnie, lecz konkretnie i socjologicznie — jako żywa, sakramentalna, historyczna i społeczna rzeczywistość” (str. 25). Z istoty i celu Kościoła dedukuje współczesna teologia pastoralna wszystkie podstawowe funkcje. Eklezjologiczna koncepcja teologii pastoralnej ma specyficzną dla siebie metodę, którą jest teologiczno-socjologiczna analiza teraźniejszości. W oparciu o przeprowadzone analizy, dotyczące zarówno założeń eklezjologicznej koncepcji teologii pastoralnej, jak i jej metody, autor podaje definicję, w której określa teologię pastoralną jako „naukę zmierzającą za pomocą teologiczno-socjologicznej analizy konkretnej teraźniejszej sytuacji Kościoła do wypracowania zasad i dyrektyw, według których Kościół w tej teraźniejszej sytuacji aktualizuje własną istotę, wypełniając tym samym misję pośrednictwa zbawczego” (str. 38). Rozdział III przedstawia nową strukturę przedmiotu teologii pastoralnej. Autor wykazuje niewystarczalność tradycyjnego ujęcia przedmiotu teologii pastoralnej, w którym na centralnym miejscu stawiano tzw. hodegetykę czyli naukę o pasterskim urzędzie Chrystusa i Kościoła, którą zresztą traktowano w oderwaniu od urzędu nauczycielskiego i kapłańskiego. Przyznaje, że chociaż trójpodział na urząd kapłański, nauczycielski i pasterski Chrystusa ma swoje uzasadnienie, to jednak tak podział teologii pastoralnej według tych urzędów, jak tym bardziej sprowadzenie jej tylko do urzędu pasterskiego, jest problematyczne a nawet nieuzasadnione. W oparciu o przemyslenia Fr. Arnolda, K. Rahnera i F. Klostermanna podaje Autor elementy nowej koncepcji podziału, jak i propozycję nowego ujęcia struktury teologii pastoralnej. Podział teologii pastoralnej należy oprzeć o podstawowe funkcje pośrednictwa zbawczego Kościoła, a funkcje te należy wydedukować z natury pośrednictwa Chrystusa, który jest jedynym wzorem dla Kościoła.

Dzieło zbawcze Chrystusa polega na udzielaniu się Boga w Chrystusie jako Słowie od Niego przychodzącym i na odpowiedzi, która do Niego wraca. Autor przytacza najpierw poglądy Fr. Arnolda, który sprowadza całą działalność Kościoła do dwóch podstawowych form pośrednictwa zbawczego: słowa i sakramentu. Przepowiadanie słowa jest kontynuacją Słowa przychodzącego od Ojca, a kontynuacją odpowiedzi Chrystusa dawanej Ojcu jest sprawowanie kultu i szafarstwo sakramentu. To są centralne funkcje w procesie zbawczym Kościoła, a tym samym teologii pastoralnej. Obok tych podstawowych funkcji Kościoła wylicza Autor za Arnoldem jeszcze trzecią, która ma jednak charakter służebny w stosunku do dwóch pierwszych i ma zabezpieczać ich owocność. Arnold określa tę trzecią funkcję jako „dyscyplinę kościelną, kierownictwo duchowne, wychowanie lub bliżej niesprecyzowane czynności pastoralne” (str. 47).

Eklezjologiczna koncepcja teologii pastoralnej wnosi dalsze elementy do jej struktury. Ponieważ u podstaw koncepcji leży wizja Kościoła, który w całości jest równocześnie owocem zbawienia i pośrednikiem zbawienia, więc przez to, że się urzeczywistnia, jest pośrednikiem zbawienia. Stąd „konsekwentnie przedmiotem teologii pastoralnej jako nauki o pośrednictwie zbawczym Kościoła staje się urzeczywistnianie się Kościoła w teraźniejszości” (str. 49).

Autor podaje, że twórcy eklezjologicznej koncepcji teologii pastoralnej wyliczają obok podstawowych funkcji Kościoła podanych przez Arnolda dalsze trzy, które uzupełniają niepełne wyliczenie funkcji u tego autora. Są to oprócz dyscyplin Kościoła, realizacja życia chrześcijańskiego oraz caritas.

Wreszcie zwraca też uwagę, że do dalszej rozbudowy eklezjologicznej koncepcji teologii pastoralnej przyczynił się F. Klostermann, który wykazał, że Kościół urzeczywistnia się jako wspólnota w Chrystusie. Stąd właściwym przedmiotem teologii pastoralnej i duszpasterstwa jest urzeczywistnianie się Kościoła we wspólnocie, w konkretnych wspólnotach-gminach. Po przedstawieniu i krytyce poglądów wyżej wymienionych teologów ks. Blachnicki podaje wnioski z nich płynące, które syntetycznie ukazują nową strukturę przedmiotu teologii pastoralnej. I tak: przedmiotem teologii pastoralnej jest urzeczywistnianie się Kościoła jako wspólnoty we współczesnym świecie. Należy według Autora, odrzucić dotychczasową koncepcję teologii pastoralnej, której przedmiotem były obowiązki i czynności kapłanów-pasterzy wobec wiernych-owczarni. Skoro tak, konkluduje dalej Autor, zakres teologii pastoralnej musi objąć wszystkie funkcje, przez które urzeczywistnia się Kościół. Wśród nich jako centralne wymienia funkcje przepowiadania słowa Bożego i sprawowania liturgii, za którym idą dyscyplina Kościoła, życie chrześcijańskie i caritas. Przez to postuluje Autor, że wytworzy się koncepcję teologii pastoralnej całościowej, która obejmie wszystkie problemy związane z urzeczywistnianiem się Kościoła w teraźniejszości, stosowniejszą byłaby dla niej nazwa teologii praktycznej Kościoła albo eklezjologii praktycznej. Na koniec tych wniosków Autor, który sam jest wykładowcą teologii pastoralnej, proponuje, jak należałoby ukształtować w przyszłości wykłady z tego przedmiotu w seminariach i na uniwersytetach. Dzieli całość przedmiotu na teologię pastoralną ogólną (względnie fundamentalną) i szczegółową. Teologia pastoralna ogólna obejmowałaby wstęp metodologiczny do teologii pastoralnej, bardzo szeroko potraktowany, oraz następujące dyscypliny: teologię duszpasterstwa, kaiologię, czyli teologię współczesności, „strategię” Kościoła, czyli imperatywy urzeczywistniania się Kościoła jako całości w świecie współczesnym i socjologię religii. Natomiast teologia pastoralna szczegółowa składałaby się z liturgiki pastoralnej, homiletyki, katechetyki, ascetyki, nauki o dyscyplinie Kościoła (prawo kanoniczne), nauki o „caritas” i teologii pastoralnej społecznej.

Te dyscypliny teologii pastoralnej szczegółowej, kończy Autor, można by zgrupować wokół trzech starochrześcijańskich pojęć: leiturgia, martyria i diakonia. W nich zawarte są podstawowe funkcje życiowe Kościoła i wszystkie one służą najwyższemu celowi, którym jest budowanie wspólnoty w Chrystusie, koinonia en Christo.

Rozdziały części II. omawianej pracy przedstawiają teologiczne zasady duszpasterstwa i zgrupowane są w dwóch paragrafach: „Duszpasterstwo jako budowanie wspólnoty w Chrystusie”.

Niecelowe wydaje się omówienie streszczające poszczególne rozdziały tych paragrafów, podobnie jak to zostało dokonane powyżej z częścią I. publikacji ks. Blachnickiego, która zawiera principia teologii pastoralnej. Treść tej I. części, potraktowana szerzej, zasługuje przede wszystkim na przyswojenie przez szeroki ogół duszpasterzy. To ostatnie stwierdzenie nie chce bynajmniej obniżyć wartości idei zawartych w części II. Piszącemu te słowa chodzi jedynie o to, by powiedzieć, że oceniając wywody ks. Blachnickiego skutkiem, który, chcą wywołać — idee części I. mogą spowodować przełom w mentalności duszpasterzy, tak jak idee części II. ukazują już nowe drogi duszpasterstwa. A myślenie jest czymś pierwszym w stosunku do działania.

Jak już powiedziano wyżej, to działanie duszpasterskie pokazane jest najpierw w świetle zasady personalistyczno-chrystologicznej.

Mówią o tym następujące rozdziały: rozdz. IV — „Pośrednictwo zbawcze Kościoła a proces zbawczy”, rozdz. V — „Słowo i sakrament w pośrednictwie zbawczym Kościoła”, rozdz. VI — „Współdziałanie Boga i człowieka w pośrednictwie zbawczym Kościoła” oraz rozdz. VII — „Chrystus-Pośrednik a pośrednictwo zbawcze Kościoła”. Przytoczone tytuły rozdziałów ukazują zakres omawianego zagadnienia. W każdym z przytoczonych rozdziałów Autor przedstawia najpierw poglądy Fr. Arnolda, konfrontuje je ze współczesną teologią i na koniec ocenia krytycznie.

Ostatnie rozdziały omawianej publikacji poświęcone są eklezjologicznej zasadzie duszpasterstwa czyli duszpasterstwu, które jest budowaniem wspólnoty w Chrystusie. Rozdział VIII — „Wspólnota w Chrystusie jako zasada teologii pastoralnej i duszpasterstwa” przedstawia ideę wspólnoty we współczesnej literaturze teologicznej oraz w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Rozdział IX — „Wspólnota jako podmiot urzeczywistniania się Kościoła” ukazuje, że cały Kościół jako wspólnota jest podmiotem swojego urzeczywistnienia się. Wspólnotę tę buduje Kościół spełniając różne funkcje. Stąd budowanie wspólnoty jest też przedmiotem działania Kościoła. To przedstawione jest w ostatnim, X rozdziale — „Budowanie wspólnoty jako przedmiot działania Kościoła”.

Cenne są rezultaty konfrontacji, których dokonał Autor i jego przemyśleń, które są przytoczone na końcu każdego rozdziału, skonkretyzowane w formie tez. To skonkretyzowanie ukazuje, że Autor jest nie tylko teoretykiem, ale wie, jak wyłożone zasady przybliżyć tym, którzy powinni je wcielać w codziennym posługiwaniu duszpasterskim. Niebagatelną rzeczą jest również przybliżenie szerszemu ogółowi duszpasterzy w Polsce idei wielu wybitnych teologów-pastoralistów, a przede wszystkim intuicji o przełomowym znaczeniu Franciszka Ksawerego Arnolda.

Wywody ks. Blachnickiego zawarte w publikacji „Teologia pastoralna ogólna” są z całą pewnością propozycjami reformatorskimi w stosunku do teologii pastoralnej i duszpasterstwa, ale reformatorski w jak najbardziej pozytywnym tego słowa znaczeniu. Budzą zaufanie i optymizm. Zaufanie dlatego, bo w odróżnieniu od innych propozycji reformatorskich pod adresem Kościoła, jakich dziś bardzo wiele, te mają swoje źródło we współczesnej samoświadomości Kościoła. Optymizm — gdyż oparcie duszpasterstwa o podstawowe zasady teologiczne ukazane przez Autora pozwala uniknąć zniechęcenia trapiącego często duszpasterzy doświadczających zawodności duszpasterstwa pojętego jako zespół pewnych specyficznych technik czy wręcz „chwytów duszpasterskich”. Duszpasterstwo bazujące na zasadach teologicznych ma charakter pozytywnej pracy, nie jest jakąś „rozpaczliwą obroną”, ale twórczym budowaniem. Za przedstawienie czytelnikowi polskiemu teologicznych podstaw duszpasterstwa i jego perspektyw należy się Autorowi wdzięczność.

ks. Benedykt Woźnica